

# "List do Efezjan" Katolicki Komentarz do Pisma Świętego

Peter S. Williamson. Wydawnictwo "W drodze", Poznań 2022

## Modlitwa o poznanie Boga i zrozumienie Jego darów Ef 1,15-23

Podobno dzieci Mikołaja II, ostatniego cara Rosji, zwykły zajmować się zabawą w królewskim skarbcu. Bardzo lubiły piękne przedmioty, które trzymały w rękach – korony, jabłka, berła, naszyjniki i pierścienie – ale nie miały pojęcia o ich niesłychanej wartości.

Święty Paweł postrzega swoich czytelników trochę jak te królewskie dzieci; posiadają oni ogromne bogactwo, ale nie zdają sobie sprawy z tego, co do nich należy.

Po uwielbieniu Boga i wyliczeniu kilku błogosławieństw Paweł modli się, aby jego czytelnicy doszli do pełnego zrozumienia, jakie znaczenie mają one w ich życiu.

Jako dobry nauczyciel, Paweł opisuje w działającym na wyobraźnię języku te „klejnoty” i modli się do Boga, aby pomógł im je docenić.

W kulturze hellenistycznej I wieku istniał zwyczaj rozpoczynania listów dziękczynieniem bogom za ich odbiorcę lub powierzeniem im tej osoby. Paweł dostosowuje tę znaną praktykę, tak by oddawała żydowskie wzorce liturgiczne.

Modlitwy żydowskie zaczynają się zwykle od błogosławieństwa Boga (hebrajskie **berakah**, jak w 1,3) lub złożenia Mu dziękczynienia (jak w 1,16 niżej), po czym następują modlitwy błagalne.

Wzorzec ten, występujący w większości listów Pawła, stał się modelem dla kultu chrześcijańskiego i znajduje odzwierciedlenie w modlitwie eucharystycznej.

Modlitwa Pawła w wersety 15-23 ma trzy części, chociaż w języku greckim jest ujęta w jedno zdanie:

1. Motywacja modlitwy Pawła 1,15-17
2. Prośba o zrozumienie pełnej chwały przyszłości, do której Bóg nas powołał 1,18
3. Prośba o zrozumienie wielkości Bożej mocy względem nas 1,19-23

## Motywacja modlitwy Pawła (Ef 1,15-17)

**NT:** 1 Kor 2,10-16; Flp 1,3-4; Kol 1,3-4.9; 1 Tes 1,2-3

**KKK:** wstawiennictwo, 2632; dziękczynienie, 2638; Duch udziela zrozumienia wiary, 94; wiara szuka zrozumienia, 158; dar mądrości, 1831

**[1,15-16] Przeto i ja, usłyszawszy o waszej wierze w Pana Jezusa i o miłości względem wszystkich świętych, nie zaprzestaję dziękczynienia, wspominając was w moich modlitwach.**

Paweł łączy swą modlitwę z poprzedzającym ją błogosławieństwem (1,3-14): **Przeto.**

Przypomnienie o licznych błogosławieństwach zesłanych przez Boga skłania Pawła do złączenia tej modlitwy z pełną łaski wolą Bożą, jaką odkrywa wśród swoich czytelników.

Jako więzień, Paweł musi czerpać informacje o rozwoju swoich Kościołów od innych ludzi. Mówi: usłyszawszy o waszej wierze, gdyż według wszelkiego prawdopodobieństwa od czasu jego pobytu w Efezie upłynęło pięć lat.

Słyszy o ich wierze w Pana Jezusa i o ich miłości względem wszystkich świętych – dwóch wartościach, które Paweł najwyżej ceni w życiu chrześcijan (ich nadzieję wymieni później w modlitwie).

Greckie słowo określające wiarę, **pistis**, może oznaczać zarówno „zaufanie”, jak i „wierność”, i Paweł prawdopodobnie odnosi się tak do ufności pokładanej przez jego czytelników w Jezusie, jak i ich wierności wobec Niego.

Podczas gdy Paweł używa słowa „wiara” w kontekście wertykalnym, dla opisanie relacji ludzi z Bogiem, w odniesieniu do relacji między ludźmi w kontekście horyzontalnym sięga zwykle po słowo „miłość”.

Tutaj Paweł chwali miłość Efezjan nie tylko do siebie nawzajem, lecz także do „wszystkich świętych”.

Sugeruje to, że miłość jego czytelników objęła wierzących z innych miejscowości, co być może wyraziło się w posłaniu jałmużny na rzecz ubogich we wspólnocie jerozolimskiej (podobnie jak Kościoły Pawłowe uczyniły kilka lat wcześniej) lub posłudze wobec chrześcijan ich regionie.

Prawdziwi wierzący wykazują szczególną troskę o swoich braci i siostry w Chrystusie, gdziekolwiek by się znajdowali (Ga 6,10).

Według **św. Augustyna**, „w jakim stopniu ktoś miłuje Kościół Chrystusowy, w takim stopniu ma Ducha Świętego”.

Paweł nigdy nie przestaje się modlić: **nie zaprzestaję dziękczynienia, wspominając was w moich modlitwach.**

Ta cecha Pawła objawia się w wielu listach (zob. Flp 1,3-4; 1 Tes 1,2-3).

W Flp 4,6 Paweł zaleca, aby wierni łączyli swe błagania z dziękczynieniem, i to samo czyni sam tutaj.

Ciągłe pamiętanie o ludziach, dziękowanie Bogu za nich i polecanie ich Bogu w modlitwie jest kolejnym sposobem okazywania miłości przez chrześcijan (Ef 6,18; Kol 4,2).

**[1,17] [Proszę w nich], aby Bóg Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, dał wam ducha mądrości i objawienia w głębszym poznawaniu Jego samego.**

Paweł zaczyna od podania imienia Tego, do kogo się modli – Bóg Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Następny zwrot, **Ojciec chwały**, jest semickim odpowiednikiem wyrażenia „pełen chwały Ojciec”.

Rozumiemy, że Bóg jest pełnym chwały Ojcem, dzięki objawieniu Jego Syna, naszego Pana (zob. 1,3).

Dzisiejszych chrześcijan może zaniepokoić nazwanie Ojca Bogiem Jezusa (por. także J 20,17: „**Rzekł do niej Jezus: Nie zatrzymuj Mnie, jeszcze bowiem nie wstąpiłem do Ojca. Natomiast udaj się do moich braci powiedz im: Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego oraz do Boga mego i Boga waszego**”) – czyżby Jezus Chrystus nie był równy Bogu?

Jest, jak jasno wskazuje używanie przez Pawła tytułu „Pan” w innych kontekstach<sup>1</sup>.

Jednak relacje i role Ojca i Syna są różne i to sformułowanie oddaje ten fakt.

Jako człowiek Jezus był posłuszny Ojcu; złożył nawet swe życie w ofierze, Bogu (5,2; Flp 2,5-11). W odpowiedzi Ojciec wywyższył Jezusa do boskiej władzy, jak wskazują w.19-23.

Istotą modlitwy Pawła jest tutaj, żeby Bóg wylał na nich swojego Ducha Świętego, tak aby głębiej poznali Boga i zrozumieli, czego im udziela przez Jezusa Chrystusa.

Chociaż część uczonych interpretuje wyrażenie **ducha mądrości i objawienia** jako przymioty ludzkiego ducha czytelników, to jednak fakt, że Stary Testament mówi o Duchu Bożym jako o „**duchu mądrości**” (Iz 11,2; zob. Wj 31,3; 35,31) i że wspomniane są tutaj dwie pozostałe Osoby Trójcy, sugeruje, iż Paweł mówi tu o Duchu Świętym.

---

<sup>1</sup> Na przykład Flp 2,10-11 w odwołaniu do Iz 45,23; 1 Kor 8,6 w odwołaniu do Pwt 6,4

Ponadto w Ef 3,4-5 Paweł przedstawia Ducha jako narzędzie, przy pomocy którego Bóg objawił „tajemnicę Chrystusa” apostołom i prorokom.

W tym kontekście Paweł modli się, żeby Duch Święty w podobny sposób udzielił zrozumienia Boga i Jego planu członkom Kościoła.

Podstawowym celem tego daru Ducha jest głębsze poznawanie Jego samego, to znaczy, aby czytelnicy Pawła lepiej poznali Boga.

W 1 Kor 2,9-12 Paweł naucza, że to Duch Boży pozwala nam poznać Boga.

Prośba ta może się wydawać dziwna, ponieważ Efezjanie już mają Ducha i już znają Boga. Jednak zawsze można otrzymać więcej Ducha i osiągnąć głębsze poznanie Boga.

**Życie wieczne obejmuje picie coraz głębiej z Ducha Bożego** (Ap 22,1.17) i **poznanie Boga tak, jak zostaliśmy poznani** (Iz 11,9; 1 Kor 13,12).

## **Rozważanie i zastosowanie praktyczne (Ef 1,15-17)**

Jeśli miłujemy ludzi, to będziemy się za nich modlić.

Przykład stałej modlitwy Pawła za ludzi, których był pasterzem, jak również innych chrześcijan, o których po prostu usłyszał (Rz 1,8-10; Kol 1,3-4.9; 2,1-2), pomaga nam dostrzec, jak bardzo nasza miłość musi wzrosnąć.

Po śmierci mojego ojca znalazłem listę intencji modlitewnych, które trzymał w małym notesiku i regularnie aktualizował. Poza członkami naszej rodziny były tam dziesiątki ludzi, za których codziennie się modlił, jak również sytuacje, a nawet narody, za które modlił się co tydzień. Kiedy modlitwy zostały wysłuchane, prznosił te wpisy na inną stronę, gdzie wymieniał błogosławieństwa, za które dziękował.

Interesujące, że Paweł modli się, aby Bóg zesłał na jego czytelników Ducha Świętego, „**ducha mądrości i objawienia**”.

➤ Jak wielu z nas pomyślałoby o tym, by się o to pomodlić?

Chociaż już otrzymaliśmy Ducha Świętego w chrzcie i bierzmowaniu, zawsze wypada prosić o więcej Ducha.

## Zrozumienie naszej pełnej chwały przyszłości Ef 1,18

**NT:** Ef 1,8-10; 3,18-19; Kol 1,5.9.12; Tt 3,7

**KKK:** nadzieja, 1817-1821; wiara szuka zrozumienia, 158

**Lekcjonarz:** 1,3-6.15-18: druga niedziela po Bożym Narodzeniu

**[1,18] [Niech da] wam światłe oczy serca, byście wiedzieli, czym jest nadzieja, do której On wzywa, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych ...**

Poza przekazaniem osobistego poznania Boga, Duch pomaga chrześcijanom pojąć wartość tego, czego Bóg udzielił im w Chrystusie.

W związku z tym Paweł modli się, żeby jego czytelnicy uzyskali pewne zrozumienie odnośnie do swej przyszłości.

Zwrot światłe oczy serca bez wątpienia odnosi się do wewnętrznego zrozumienia (zob. **Tło biblijne**: „Poznanie, które przemienia” poniżej).

W Biblii serce jest miejscem nie tylko uczuć, lecz także intelektu i woli; jest naszą najskrytszą jaźnią<sup>2</sup>.

Paweł modli się najpierw, żeby jego czytelnicy **wiedzieli, czym jest nadzieja, do której On wzywa.**

Nadzieja zawsze dotyczy przyszłości – albo jako postawa, którą zachowujemy w stosunku do przeszłości, albo, jak tutaj, jako rzeczywista treść tej przyszłości.

Paweł modli się, aby jego czytelnicy pojęli przyszłość, która została im obiecana w Bożym „wezwanie”, zaproszeniu do wejścia w relację z Nim dzięki Ewangelii. Podstawa tego wezwania już została wyjaśniona: **Bóg poznał nas, umiłował i wybrał przed założeniem świata** (1,4-5).

Nadzieją zawartą w tym zaproszeniu jest życie wieczne z Bogiem i sobą nawzajem.

Paweł pragnie, aby jego czytelnicy pojęli tę rzeczywistość głębiej, gdyż **jasność w sprawie naszej ostatecznej przyszłości zmienia nasz pogląd na wszystko**, nawet nasze postrzeganie przytłaczających trudności i cierpień mogących pokonać ludzki tylko optymizm.

---

<sup>2</sup> Angielskie przekłady różnią się w kwestii tego, kiedy „**oczy [waszych] serc**” stają się światłe. Niektóre, jak NAB, odnoszą to do przyszłości, interpretując jako jedną z rzeczy, o które Paweł się modli. Inne, jak NRSV, uznają, że Paweł mówi, iż Efezjanie już zostali oświeceni dzięki początkowemu nawróceniu, a teraz prosi o to, by otrzymali głębszy wgląd. NAB umieszcza w nawiasie słowo „waszych”, aby wskazać, że nie wszystkie rękopisy zawierają to słowo.

„Gdyby jakiś człowiek był zmuszony podjąć na rok nędzną pracę, wiedząc, że na końcu otrzyma piętnaście tysięcy dolarów, byłby prawdopodobnie niezadowolonym pracownikiem. Jednak gdyby wiedział, że po roku otrzyma piętnaście milionów dolarów, brałby się do pracy z radością i entuzjazmem”.

Nadzieja, do której zostaliśmy zaproszeni – życie wieczne w obecności Boga – nieskończenie przewyższa jakąkolwiek możliwą do wyobrażenia rekompensatę materialną i stanowi podstawę do nadzwyczajnej odwagi i radości.

Opisując bardziej szczegółowo tę przyszłość, Paweł modli się, żeby jego czytelnicy poznali, czym jest **bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych**.

I znowu modli się za czytelników, aby zyskali głębszą świadomość tego, czego już zaczęli doświadczać („zadatek” z 1,13) i co na nich czeka.

Modli się, aby pojęli ogromną wartość, „**bogactwo chwały**”, tego, co do nich należy.

Przez „Jego dziedzictwo” Paweł rozumie dziedzictwo, które Bóg ofiarowuje swemu ludowi, opisane gdzie indziej jako „**dziedzictwo niezniszczalne i niepokalane, i niewiedzące, które jest zachowane dla was w niebie**” (1 P 1,4).

Radowanie się tym obecnym i przyszłym szczęściem odbywa się **wśród świętych** – nie tylko indywidualnie, ale we wspólnocie z całym ludem Bożym.

#### Tło biblijne: Poznanie, które przemienia

Paweł często używa słów związanych z poznaniem: „mądrość”, „zrozumienie”, „objawienie” i „oświecenie”.

W Biblii poznanie oznacza zwykle coś więcej niż tylko informacje lub rozumienie poznawcze; ma ono raczej charakter relacyjny i empiryczny. Dosłowny przekład Rdz 4,1 brzmi: „**Mężczyzna poznał Ewę, swoją żonę, a ona poczęła i urodziła Kaina**”. Oczywiście poznanie to miało szerszy zakres niż tylko umysłowy.

Poznać Boga to być w relacji z Nim. Poznać prawdę o Bogu i Jego planie – w sposób, o jaki chodzi Pawłowi – nie oznacza wiedzy jedynie teoretycznej, ale wewnętrzne zrozumienie i zdawanie sobie z niego sprawy.

Paweł poleca swoim czytelnikom, modląc się o to, trzy rodzaje poznania:

- ❖ **duchowe pojmowanie Bożego planu zbawienia** (wiedza teologiczna, 1,8-10.16-23; 3,18);
- ❖ **zrozumienie, jak żyć w sposób podobający się Bogu** (mądrość moralna, 4,17-24; Kol 1,9-10), oraz
- ❖ **osobista znajomość miłości Boga i Chrystusa** (Ef 3,14-19).

Prawdziwe poznanie rzeczy Bożych przychodzi tylko przez Ducha Świętego: „Kto zaś z ludzi zna to, co ludzkie, jeżeli nie duch, który jest w człowieku? Podobnie i tego, co boskie, nie zna nikt, tylko Duch Boży. Otóż my nie otrzymaliśmy ducha świata, lecz Ducha, który jest z Boga, dla poznania dobra, jakim Bóg nas obdarzył” (1 Kor 2,11-12; zob. kontekst w.6-16).

Paweł postrzega rozumienie duchowe jako ważne pod względem duszpasterskim, ponieważ zmienia ono ludzi. W Rz 12,2 pisze: „**Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu**”.

W Liście do Efezjan zachęca czytelników, by „**odnawiać się duchem w waszym myśleniu i przyoblec się w człowieka nowego**” (4,23-24).

## Rozważanie i zastosowanie praktyczne (Ef 1,18)

Ponieważ ten rodzaj poznania, które nas przemienia, pochodzi od Ducha Świętego, musimy modlić się o objawienie i zrozumienie, tak jak Paweł.

Jednym z najskuteczniejszych sposobów coraz głębszego poznawania Boga jest codzienna lektura Biblii połączona z modlitwą, noszącą nazwę **lectio divina**.

Czasem można przeczytać, że ma ona cztery aspekty:

- ❖ **lectio** – czytanie,
- ❖ **meditatio** – medytowanie, to znaczy rozmyślanie o tym, co się przeczytało;
- ❖ **oratio** – modlitwa; i
- ❖ **contemplatio** – kontemplacja, czyli cicha odpowiedź serca dla pana, której udziela niekiedy Duch Święty.

Te ważne rozróżnienia mogą sprawiać, że coś, co jest bardzo proste, będzie wydawało się skomplikowane.

Aby **codziennie czytać Pismo Święte**, trzeba znaleźć kilka minut, kiedy prawdopodobnie nikt nam nie przerwie.

Zacznijmy od poproszenia Pana, by do nas mówił lub by nas nauczał przez swoje słowo. Przeczytajmy kilka akapitów lub rozdziałów Biblii – albo więcej, jeśli czas na to pozwala – jeden lud dwa razy. Na dłuższą metę bardziej owocne jest czytanie całych ksiąg biblijnych zamiast tylko wybranych fragmentów. Gdy coś zwróci naszą uwagę, zatrzymajmy się i spróbujmy to zrozumieć, ewentualnie przerywając modlitwę. Próbujmy być wyczuleni na wszelki wgląd czy natchnienie, których Duch być może nam udzieli. Na koniec pomódlmy się, dziękując Panu i prosząc o łaskę zrozumienia tego, co przeczytaliśmy, wierzenia w to i wcielania w życie.

W ciągu dnia spróbujmy sobie przypomnieć, co czytaliśmy. Praktyka ta będzie karmić naszą modlitwę i pogłębiać poznanie Boga i Jego dróg.

Odkryłem, że jest ona najskuteczniejszym, a jednocześnie przyjemnym sposobem zaznajamiania się z Biblią.

**Lektura Pisma Świętego staje się cichym momentem kulminacyjnym każdego dnia.**

### **Zrozumienie wielkości Bożej mocy względem nas (Ef 1,19-23)**

**ST:** Ps 8,6; 110,1

**NT:** Mt 28,18; Mk 16,19; 1 Kor 12,12-13; Flp 2,9-11; Kol 1,15-20

**KKK:** Chrystus po prawicy Ojca, 663-664; jako Pan historii i kosmosu, 668; jako głowa Kościoła, 669; Kościół jako ciało Chrystusa, 790, 795

**Lekcjonarz:** 1,17-23: uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego (rok A)

W przeciwieństwie do poprzedniej prośby, która została przedstawiona w kilku frazach, Paweł rozwija to błaganie o zrozumienie Bożej mocy do tego stopnia, że staje się ono proklamacją chwały.

### **[1,19] ... i czym przeogromna Jego moc względem nas wierzących – na podstawie działania Jego potęgi i siły.**

Drugą prośbą zanoszoną przez Pawła za jego czytelników jest, aby pojęli, czym jest **przeogromna Jego moc**, jaką Bóg okazuje ze względu na chrześcijan, jak czytamy: względem nas wierzących.

Uderza słownictwo użyte przez Pawła na określenie mocy: **na podstawie Jego potęgi i siły**. Zwrot ten, przetłumaczony dosłownie, brzmi: „zgodnie z działającą mocą (**energeia**) siły Jego potęgi”.

Dlaczego Paweł uważa za tak ważne, żeby jego czytelnicy poznali tę moc?

Chrześcijanie z Efezu i okolicznych miast Azji żyli w świecie, w którym bogactwo, władza polityczna i obyczaje były całkowicie uwikłane w kult pogańskich bogów.

Społeczeństwo grecko-rzymskie rozumiało, że Żydzi nie uczestniczyli w pogańskich obrzędach religijnych, które kształtowały jego życie społeczne, ponieważ czcili oni Boga Izraela, którego świątynia znajdowała się w Jerozolimie.

Natomiast chrześcijanie pochodzenia pogańskiego musieli porzucić ważne elementy swojej kultury i nie spotykali się z podobnym zrozumieniem.

Historyk E. Schnabel opisuje ich los następująco: „Politeiści w Efezie po nawróceniu (...) nie odwiedzali już świątyni Artemidy Efeskiej, nie uczestniczyli w obrzędach ofiarnych związanych z jej kultem, nie maszerowali w procesjach organizowanych ku jej czci (...). Gdy przechodzili na miejską agorę, nie okazywali już czci [Cesarowi] Augustowi w Basilike Stoa, jak zwykli czynić wcześniej (...). Nie spożywali posiłków w świątyni, nie przestrzegali tradycyjnych rytuałów na progu swego domu, usunęli posągi bóstw stojących w niszach kultowych w ich pokojach dziennych”.

Apostoł ma świadomość, że jego czytelnicy znajdują się w sytuacji, w której łatwo mogą poczuć bezsilność. Żyją w społeczeństwie wyznającym radykalnie inne wartości i wyśmiewającym, a czasem prześladującym chrześcijan, których postępowanie wydaje się niekiedy aspołeczne.

Chrześcijanie odmawiają kultu publicznie uznanych bogów, odrzucają obyczaje seksualne społeczeństwa i uznają Jezusa, a nie Cezara, za Pana.

Tymczasem boski Cezar i pogańscy bogowie zajmują centralne miejsce w grecko-rzymskiej kulturze i handlu.

Paweł uznaje istnienie wrogich mocy duchowych (6,12), ale uspokaja czytelników tą samą prawdą, którą ogłasza 1 J 4,4:

**„Większy jest Ten, który w was jest, od tego, który jest w świecie”.**

Chrześcijanie muszą mieć całkowitą pewność mocy Chrystusa, jeśli mają głosić Ewangelię, znaleźć siły do przeciwstawiania się pokusom i żyć zgodnie z wiarą w potężnej kulturze, której wierzenia i wartości są tak błędne.

**[1,20-21] Wykazał On je, gdy wskrzesił Go z martwych i posadził po swojej prawicy na wyżynach niebieskich, ponad wszelką Zwierzchnością i Władzą, i Mocą, i Panowaniem, i ponad wszelkim innym imieniem, wzywany nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym.**

Paweł często formułuje najważniejsze stwierdzenia teologiczne, odwołując się do tajemnicy paschalnej.

Chcąc zademonstrować moc, której chrześcijanie mogą użyć, aby odnieść zwycięstwo w obliczu sprzeciwu świata, Paweł przywołuje najbardziej decydujący akt mocy w historii: **moc, która wskrzesiła z martwych ludzkie ciało Jezusa, leżące bez życia w grobie, i stworzyła na powrót Jego ciało na życie wieczne.**

Ta sama moc wyniosła Kogoś posiadającego tę samą ludzką naturę, co nasza, do pozycji władzy będącej ponad wszelką ludzką i anielską mocą w świecie. To właśnie uczynił Bóg dla Jezusa<sup>3</sup>.

Paweł włącza zatem wniebowstąpienie Chrystusa w to obszerniejsze wyjaśnienie zmartwychwstania: Jezus został nie tylko wskrzeszony ze śmierci do życia, lecz także wyniesiony na wyżyny nieba.

Zwrot **posadził po swojej prawicy na wyżynach niebieskich** jest metaforycznym sposobem stwierdzenia, że Jezus otrzymał od Boga najwyższą władzę.

Paweł nawiązuje tutaj do psalmu mesjańskiego często cytowanego w Nowym Testamencie: „**Wyrocznia Boga dla Pana mego: Siądź po mojej prawicy, aż Twych wrogów położę jako podnóżek pod Twoje stopy**” (Ps 110,1).

**Od chwili wniebowstąpienia ktoś posiadający naszą ludzką naturę, Jezus z Nazaretu, zasiada na tronie Bożym, sprawując boską władzę** (zob. Katechizm, 648, 659, 668).

Paweł podkreśla rozległość mocy Chrystusa, wymieniając wszystko, co zostało Mu poddane: **ponad wszelką Zwierzchnością i Władzą, i Mocą i panowaniem**.

Chociaż określenia te mogą odnosić się do ludzkich władz politycznych, tutaj, podobnie jak w innych miejscach Listu do Efezjan (3,10; 6,12; także Kol 1,16; 2,15), Paweł używa tych słów w odniesieniu do duchowych mocy niebiańskich, tak dobrych, jak i złych, które kierują ludzkimi sprawami lub na nie wpływają.

Żeby jasno ukazać, że wśród istot poddanych Chrystusowi nie ma żadnego wyjątku, dodaje: **i ponad wszelkim innym imieniem, wzywaniem ....**

Efezjanie musieli znać wiele „imion” pogańskich bogów, bogiń i demonów, wzywanych zarówno w obrzędach religijnych, jak i rytuałach magicznych swej epoki.

Paweł pragnie wyraźnie stwierdzić, że najwyższa władza Jezusa obowiązuje zarówno w czasach obecnych, jak i w ostatecznej przyszłości, więc dodaje: ... nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym<sup>4</sup>.

**[1,22-23] I wszystko poddał pod Jego stopy, a Jego samego ustanowił nade wszystko Głową dla Kościoła, który jest Jego Ciałem, Pełnią Tego, który napelnia wszystko wszelkimi sposobami.**

Aby dopełnić ten opis pełnej wszechwładzy Chrystusa, Paweł cytuje Ps 8,7 – **wszystko poddał pod Jego stopy**.

---

<sup>3</sup> Opis ten, jak też większość opisów nowotestamentowych, podkreśla rolę Ojca we wskrzeszeniu Jezusa z martwych. Niektóre teksty mówią jednak o działaniu samego Jezusa (J 10,17-18) oraz Ducha (Rz 8,11) przy zmartwychwstaniu. Katechizm naucza, że **w zmartwychwstaniu Jezusa „działają ... równocześnie trzy Osoby Boskie”** (648).

<sup>4</sup> Judaizm z okresu I stulecia oraz pierwotne chrześcijaństwo dzieliły czas na dwie epoki: tę obecną oraz eschatologiczną, opisywaną jako wiek, który ma nadejść.


W swym oryginalnym sensie tekst Psalmu 8 stwierdzał, że Bóg nadał rodzajowi ludzkiemu władzę nad stworzeniem (Rdz 1,26-28):

**„Czym jest człowiek, że o nim pamiętasz, i czym syn człowieczy [po hebrajsku adam], że się nim zajmujesz? Uczyniłeś go niewiele mniejszym od istot niebieskich, chwałą i czią go uwieńczyłeś. Obdarzyłeś go władzą nad dziełami rąk Twoich; złożyłeś wszystko pod jego stopy”** (Ps 8,5-7).

Jednak pierwsi chrześcijanie rozumieli ten tekst w głębszym znaczeniu (Hbr 2,6-9): Jezus jest „synem człowieczym”, Nowym Adamem, który sprawuje teraz władzę nad całym kosmosem daleko szerszą niż pierwszy Adam.

Paweł kończy swój opis wielkości władzy Chrystusa, stwierdzając ponownie, choć innymi słowami, że zmartwychwstały Jezus góruje nad całym kosmosem, a jednocześnie jest w cudowny sposób zjednoczony z jego czytelnikami: Bóg **Jego samego ustanowił nade wszystko Głową dla Kościoła**<sup>5</sup>.

W przeciwieństwie do stwierdzenia z dalszej części Listu do Efezjan (4,15-16; 5,23; także Kol 1,18), że Chrystus jest głową Kościoła<sup>6</sup>, tutaj chodzi o to, że Bóg uczynił Mesjasza „głową”, kimś będącym ponad „wszystkimi rzeczami”, ponad całym światem, ożywionym i nieożywionym, dla dobra Kościoła<sup>7</sup>.

 **Żywa tradycja: Zmartwychwstanie, wniebowstąpienie i powszechna misja**

**Jan Paweł II** następująco opisuje konsekwencje zmartwychwstania:

„Wskrzeszając Jezusa z martwych, Bóg zwyciężył śmierć i w Nim zapoczątkował ostatecznie swoje Królestwo. W czasie życia ziemskiego Jezus jest prorokiem Królestwa, a po swej męce, zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu uczestniczy we władzy Boga i w jego panowaniu nad światem (por. Mt 28,18; Dz 2,36; Ef 1,18-21). Zmartwychwstanie nadaje zasięg uniwersalny orędziu Chrystusa, Jego działalności i całemu Jego posłannictwu (...).

Po zmartwychwstaniu bowiem [uczniowie] głoszą (...) Królestwo, zwiastując Jezusa, który umarł i zmartwychwstał (...). Także pierwsi chrześcijanie głosili „Królestwo Chrystusa i Boga” (Ef 5,5; por. Ap 11,15; 12,10), czy też „wieczne Królestwo Pana naszego i Zbawcy, Jezusa Chrystusa” (por. 2 P 1,11)<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> JB i NJB interpretują to jako wyznaczenie Chrystusa na głowę Kościoła, ale przekład ten wykracza poza to, co stwierdza tekst.

<sup>6</sup> CCSS używa wielkiej litery, kiedy odnosi się do Kościoła powszechnego, natomiast małej wówczas, gdy wspomina o lokalnej wspólnotie lub posługuje się słowem „kościół” w znaczeniu przymiotnikowym.

<sup>7</sup> Tłumaczenia RSV, NRSV i NIV podkreślają ten fakt przez użycie innego przyimka: Bóg uczynił Chrystusa głową wszystkich rzeczy „dla Kościoła”. [W Biblii Paulistów: „Głową całego Kościoła” - - przyp. tłum.]

<sup>8</sup> Jan Paweł II, Encyklika „Redemptoris missio”, 16

Nowy Testament potwierdza zarówno wymiar „już”, jak i „jeszcze nie” zwierzchnictwa Chrystusa nad światem.

- ❖ Z jednej strony po zmartwychwstaniu Jezus został wywyższony jako Pan (Flp 2,9-11) i dana Mu została „**wszelka władza w niebie i na ziemi**” (Mt 28,18).
- ❖ Z drugiej jednak, „**teraz wszakże nie widzimy jeszcze, aby wszystko było Mu poddane**” (Hbr 2,8).

W obecnej fazie historii zbawienia Chrystus sprawuje władzę nad kosmosem w celu ujawnienia Bożego planu, a zwłaszcza głoszenia Ewangelii i budowania Kościoła.

Nadejdzie dzień, kiedy całkowicie zniszczy zło, „**położy nieprzyjaciół pod swoje stopy**”, łącznie ze śmiercią (1 Kor 15,25-28), i zjednoczy całe stworzenie pod swymi pełnymi łaski rządami (Ef 1,10).

Według Pawła relacja Kościoła do zmartwychwstałego Jezusa jest zupełnie wyjątkowa: **Kościół jest Jego Ciałem**.

Przez wiarę i chrzest chrześcijanie stają się członkami Ciała Chrystusa (1 Kor 12,12-13) i są odtąd wcielonym wyrazem, fizycznym rozszerzeniem Chrystusa w tym świecie.

Jest to coś więcej niż analogia – Kościół nie jest tylko **jak** ciało, mające różne organy i członki, ale **jest** Ciałem Chrystusa.

Paweł odkrył rzeczywisty związek Mesjasza z Jego Kościołem, kiedy zmartwychwstały Jezus ukazał mu się na drodze do Damaszku, pytając: „**Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?**” (Dz 9,4).

Paweł zrozumiał, że prześladowanie chrześcijan jest prześladowaniem samego Jezusa.

Zdaniem **Orygenes**a, teologa żyjącego w III wieku, „**cały Kościół Chrystusa jest Ciałem Chrystusa pod tym względem, że obdarza On go duszą Jego Boskiej Głowy i napęlnia swoim Duchem**”.

Mówiąc, że Kościół jest Jego Pełnią, **pleroma**, Paweł ma na myśli to, że jest całkowicie napęlniony obecnością zmartwychwstałego Pana.

**Święty Augustyn** mówi o Chrystusie i Kościele jako **totus Christus**, całym Chrystusie.

Jednak Paweł nie mówi, że Chrystus i Kościół są czymś identycznym lub równoznacznym. Chrystus jest nadal większy, ponieważ wciąż **napęlnia wszystko wszelkimi sposobami**.

Moc i obecność Jezusa przenika cały świat, gdyż Jego rządy są rządami Bożymi (4,10; zob. Jr 23,24).

## **Rozważanie i zastosowanie praktyczne (Ef 1,19-23)**

Kiedy moce tego świata, rozmiar naszych trudności (zob. KKK, 272) czy przeszkody doznawane w naszej posłudze lub misji Kościoła wydają się nas przytłaczać, nie możemy poddawać się lękowi ani przerażeniu.

Bóg ustanowił Chrystusa Głową wszechświata dla dobra swego ludu, Kościoła – dla naszego dobra!

Wiemy, czyja moc jest większa, ponieważ ujawniło się to w zmartwychwstaniu Jezusa: sama śmierć została zwyciężona.

Wiemy, że żadna ziemską ani duchową istotą nas ostatecznie nie zwycięży, ponieważ Jezus – z którego ciałem jesteśmy zjednoczeni – został wywyższony „ponad” każdą inną moc, do tronu Bożego.

Wiemy, że czeka nas życie wieczne, gdyż kosztujemy życie Ducha, zadatku naszego dziedzictwa (1,13-140).

**Znamy koniec tej historii, a więc jesteśmy pełni nadziei.**